

mgr Krzysztof Andruczyk
Uniwersytet w Białymstoku
Wydział Filologiczny
Kolegium Literaturoznawstwa

Streszczenie rozprawy doktorskiej

Przedmiotem rozprawy jest prześledzenie historii Makryny Mieczysławskiej w literaturze polskiej w kontekście recepcji romantyzmu po 1989 roku. Mieczysławska była fałszywą zakonnicą unicką, podającą się za ofiarę rosyjskich prześladowań religijnych na terenach współczesnej Litwy i Białorusi, która w latach 40. XIX wieku zdobyła znaczną popularność w środowisku Wielkiej Emigracji, stając się symbolem polskiej martyrologii i bohaterką narodowej literatury. W XIX wieku symboliczną biografię Makryny utrwalił przede wszystkim romantycy i młodopolscy poeci – Juliusz Słowacki w poemacie *Rozmowa z matką Makryną* i Stanisław Wyspiański w dramacie *Legion*. W 1923 roku ukazała się praca ks. Jana Urbana pt. *Makryna Mieczysławska w świetle prawdy*, w której uczony dowiódł, iż opowieść Makryny była mistyfikacją. Publikacja uczonego zapoczątkowała „czarną legendę” bazylianki utrwaloną następnie przez Juliusza Kleina i Stanisława Pigonia – badaczy literatury polskiej. W drugiej połowie XX wieku bohaterka popadła w zapomnienie. Do zbiorowej świadomości polskich czytelników powróciła w 2014 roku za sprawą publikacji powieści Jacka Dehnela *Matka Makryna*, będącej polemiką zarówno z romantyczną, jak również „czarną legendą” przeoryszy bazylianek mińskich.

We wstępie autor pracy stawia tezę, iż historia Makryny Mieczysławskiej jest rodzajem kulturowego konstruktu, w którym uwidaczniają się ogólniejsze zjawiska składające się na zagadnienie recepcji romantyzmu w najnowszej literaturze i kulturze polskiej. Autor wskazuje na znaczenie historycznoliterackich cezur, przede wszystkim zaś polityczno-społecznego przełomu, jaki miał miejsce w Polsce w 1989 roku. Niniejsza data wyznaczyła początek szeroko zakrojonej debaty na temat żywotności tradycji romantycznej w kulturze polskiej, której częścią stała się także powieść Jacka Dehnela. Wychodząc od tezy Renate Lachmann o intertekstualności jako pamięci literatury, autor dowodzi, iż publikacja powieści Dehnela wyznaczyła ostatnią dotychczas cezurę w historii recepcji Mieczysławskiej.

Za metodologiczną podstawę pracy autor przyjmuje koncepcję estetyki recepcji Hansa Roberta Jaussa, przedstawioną w książce *Historia literatury jako prowokacja* z 1967 roku, oraz

wybrane pojęcia operacyjne z obszaru współczesnych studiów kulturowych. Nawiązując do koncepcji niemieckiego uczonego, autor zwraca uwagę na fakt, iż literacka historia Makryny była kształtowana zgodnie z paradygmatami lekturowymi i horyzontami oczekiwań publiczności czytelniczej od romantyzmu po czasy współczesne. W tej perspektywie za cel pracy przyjmuje zbadanie poszczególnych odczytań historii Makryny – w porządku diachronicznym – oraz usytuowanie ich w kontekście zagadnienia recepcji romantyzmu w polskiej kulturze po 1989 roku.

W pierwszym rozdziale rozprawy zrekonstruowano wybrane zagadnienia recepcji romantyzmu w literaturze polskiej po 1989 roku. Za punkt wyjścia rozważań autor obiera esej Marii Janion pt. *Zmierzch paradygmatu* (1996), w którym badaczka – na wzór słynnego *Końca historii* Francisa Fukuyamy – ogłosiła koniec oddziaływania tradycji romantycznej w jej tyrtejsko-martyrologicznym wariacie na kulturę polską w demokratycznej rzeczywistości społeczno-politycznej po 1989 roku. Diagnozy Janion okazały się jednak przedwcześnie, na co wskazała również sama badaczka w swoich późniejszych pracach. Rekonstrukcja wybranych prac poświęconych zagadnieniu obecności romantyzmu w polskiej kulturze najnowszej, takich jak: „*Zrozumieć swój czas*” – kultura polska po komunizmie Teresy Walas, *Obecność romantyzmu* Arkadiusza Bałajewskiego, *Pośmiertne życie romantyzmu* Tomasza Platy i innych pozwala na postawienie tezy, iż romantyzm wciąż pozostaje dominującym polskim kodem kulturowym. Podążając za autorami wspomnianych prac, można wyróżnić dwie dominujące linie recepcji romantyzmu po 1989 roku, które autor określa mianem konserwatywnej i subwersywnej. Twórcy pierwszej z nich – m.in. Jarosław Marek Rymkiewicz, Przemysław Dakowicz czy Wojciech Wencel – nawiązują w swoich pracach do tyrtejskiej i martyrologicznej tradycji polskiego romantyzmu, traktując ją jako magazyn wartości i postaw współczesnych Polaków. Subwersywny nurt recepcji epoki – zapoczątkowany w pracach Marii Janion i kontynuowany przez twórców literatury pięknej, takich jak Jacek Dehnel, Olga Tokarczuk, Paweł Goźliński, Wit Szostak i inni – jest zjawiskiem polemicznym wobec twórców konserwatywnych. Wspomniani autorzy wskazują na anachroniczny charakter prób wskrzeszania tradycji romantycznej oraz jej związek z negatywnie wartościowanymi zjawiskami społeczno-politycznymi (ksenofobią, nietolerancją, agresywnym nacjonalizmem itd.), a także postulują reinterpretację tradycji literackiej w duchu koncepcji „odnawiania znaczeń” autorstwa Marii Janion. W drugiej dekadzie XXI wieku w kulturze polskiej miało miejsce zjawisko, które można określić mianem zwrotu romantycznego – będącego lokalnym, polskim wariantem globalnego zwrotu ku dziewiętnastowieczności.

Powrót Matki Makryny do zbiorowej wyobraźni odbiorców, twórców i badaczy współczesnej kultury polskiej jest jednym z przejawów owego zwrotu w jego subwersywnej odsłonie.

W drugim rozdziale przedmiotem analizy są teksty fundujące kulturową biografię Makryny Mieczysławskiej: tzw. zeznania Makryny zatytułowane jako *Opowiadanie Makryny Mieczysławskiej, ksieni bazylianki mińskiej o ich siedmioletnim prześladowaniu za wiarę* (1846) i poemat Juliusza Słowackiego *Rozmowa z matką Makryną* (ok. 1845, wyd. 1866). Analiza treści oraz poetyki obu dzieł prowadzi do wniosku, iż głos historycznej Makryny zaginął już w XIX wieku, zaś jej opowieść była modelowana przez autorów męskich (przede wszystkim Aleksandra Jełowickiego i pozostałych redaktorów *Opowiadania Makryny Mieczysławskiej*) zgodnie z oczekiwaniami odbiorców polskiej literatury romantycznej oraz czytelników popularnego pisarstwa hagiograficznego. Nawiązując do koncepcji Jacquesa Derridy, autor wskazuje na zawłaszczenie języka i doświadczenia Makryny przez narodowocentryczny dyskurs Wielkiej Emigracji. We wspomnianych utworach Mieczysławska jest ukazana zgodnie z romantycznym wariantem mitu Matki Polki, upersonifikowanej ojczyzny, cierpiącej za grzechy całego narodu. Dziewiętnastowieczna kulturowa biografia Makryny jawi się zatem jako efekt wieloaspektowej, genderowej i politycznej gry oraz relacji władz i podporządkowania. Romantyczny mit Makryny Mieczysławskiej został utrwalony w licznych publikacjach popularyzatorskich, ukazujących się w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku oraz w dramacie *Legion* (1900) Stanisława Wyspiańskiego.

Publikacja monografii *Makryna Mieczysławska w świetle prawdy* wyznaczyła zwrot w obrębie kulturowej biografii bohaterki. W badaniach polskich literaturoznawców zaczęła ona funkcjonować jako niemoralna oszustka, która w cyniczny sposób wykorzystwała romantyczny mit cierpienia i ofiary. W 1929 roku ukazał się utwór Antoniego Waśkowskiego pt. *Makryna. Dramat w pięciu aktach z prologiem*, w którym autor ukazał bohaterkę jako kochankę Lucyfera, zaś jej mistyfikację powiązał z negatywnie wartościowanymi zjawiskami epoki: działalnością narodowych proroków (Andrzeja Towiańskiego) oraz ruchami rewolucyjnymi. Historia Makryny stała się dla poety punktem wyjścia dla stworzenia syntezy polskiego społeczeństwa u progu nowoczesności, odzwierciedlającej konserwatywny światopogląd autora. Dramat ów – cechujący się rozbudowaną warstwą intertekstualną – można również odczytać jako medium pamięci o wcześniejszych literackich adaptacjach mitu Mieczysławskiej.

Publikacja powieści Jacka Dehnela *Matka Makryna* w 2014 roku wyznaczyła ostatni dotychczas zwrot w historii recepcji jej bohaterki. W odróżnieniu od swoich poprzedników, pisarz zwraca uwagę na zagubienie historycznego głosu i doświadczenia Makryny Mieczysławskiej, które skłoniło ją do przyjęcia roli narodowej męczennicy. Posługując się

techniką apokryficznego uzupełniania, pisarz kreśli fikcjonalną, choć prawdopodobną, wersję życia Mieczysławskiej. Mistyfikacja pozwala bohaterce na przetrwanie w nieprzychylniej rzeczywistości i finalne zaistnienie w androcentrycznej społeczności Wielkiej Emigracji. Końcowe rozdziały powieści pokazują jednak przemianę Makryny w oprawczynię oraz proces zlewania się prawdziwej i fikcjonalnej tożsamości bohaterki. Powieść Dehnela można tym samym odczytywać jako dekonstrukcję romantycznego mitu cierpienia i ofiary, uosobionego w figurze Matki Polki – którą Makryna staje się w końcowych rozdziałach powieści – oraz uświęcającego paradygmatu pisania o dziejach polskiego romantyzmu. Na poziomie metafikcyjnym *Matka Makryna* może być również odczytywana jako refleksja pisarza na temat wypełnienia białych plam historii przy pomocy fikcji literackiej, silnie osadzonej jednak w badaniach historiograficznych i literaturoznawczych. Powieść Dehnela stanowi tym samym odzwierciedlenie opisanych wcześniej tendencji subwersywnego nurtu recepcji romantyzmu w polskiej literaturze po 1989 roku.

Prześledzenie kolejnych odczytań historii Makryny Mieczysławskiej w literaturze polskiej potwierdza tezę o konstruktywistycznym charakterze jej kulturowej biografii. Makryna jawi się jako figura polskiej wyobraźni zbiorowej i dysponentka szerokich pól tematycznych, takich jak „długie życie” romantyzmu w kulturze polskiej czy ambiwalentny charakter mitu cierpienia i ofiary. Współcześnie bohaterka jawi się również jako figura wypartych treści historii Polski, które przez lata nie znajdowały miejsca w uświęcającym dyskursie pisania o epoce. Powrót Mieczysławskiej do zbiorowej pamięci Polaków po 1989 roku pozwala uwidocznic niedoczytane wątki wcześniejszych dzieł, takie jak: zagubienie historycznego głosu bohaterki, brak zainteresowania jej rzeczywistym doświadczeniem, kształtowanie jej historii zgodnie z narodowocentrycznym horyzontem oczekiwań. Współczesny zwrot romantyczny pozwala również dostrzec, że we wszystkich wcześniejszych tekstach poświęconych Mieczysławskiej przewijały się motywy gotyckie i niesamowite. Autor pracy postrzega je jako manifestację nieświadomości zbiorowej twórców omówionych dzieł, którzy podświadomie dostrzegali ambiwalencję narodowego mitu cierpienia i ofiary. Powyższe wątki znalazły swoją artykulację dopiero po 1989 roku. Ich dostrzeżenie stało się możliwe dzięki wysiłkowi odnawiania języka badań historycznoliterackich oraz dostrzeżenia epistemologicznego potencjału tkwiącego w narracjach fikcjonalnych. Powieść Jacka Dehnela stanowi tym samym odzwierciedlenie szerszych procesów kulturowych i strategii recepcji romantyzmu w literaturze polskiej po 1989 roku.